

BEZPIECZEŃSTWO DZIECI W INTERNECIE

Materiał przygotowany przez SYSTEL przy współpracy z grupą "Kochamy Tysiąclecie"

W czasach, kiedy dostęp do Internetu nie jest już luksusem, musimy nauczyć się kontrolować te obszary naszego życia, w których jest on obecny. Dotyczy to wszystkich, ale przede wszystkim dzieci, które szybciej od nas uczą się obsługi nowych urządzeń i aplikacji. Wg. danych z GUS na rok 2015, 95% gospodarstw domowych z dziećmi posiada dostęp do Internetu. Część z nich ma też ciągły dostęp do sieci na urządzeniach mobilnych, dlatego o bezpieczeństwie dzieci zaczęliśmy myśleć w dużo szerszym kontekście. Kiedyś obawialiśmy się zagrożeń, które czyhały na nie poza domem, dziś mogą zostać skrzywdzone nawet nie wychodząc z własnego pokoju.

Co możemy zrobić, aby zadbać o ich bezpieczeństwo, nie odcinając całkowicie od Internetu?

Żeby chronić dzieci przed zagrożeniami najpierw sami musimy być ich świadomi. Poważnym problemem jest brak znajomości nowych technologii wśród rodziców, którzy "nie nadążają" za co rusz pojawiającymi się nowinkami technologicznymi. Poza tym, pracując cały dzień przy komputerze, nie chcemy już na niego patrzeć po powrocie w domu. Niestety codzienne obowiązki są na tyle absorbujące, że rodzic cieszy się, kiedy dziecko zajmie się na chwilę same sobą, choćby przed monitorem.

Cyberprzemoc w internecie, skutki w świecie rzeczywistym. Najpowszechniejszym tematem w kontekście bezpieczeństwa dzieci w Internecie jest cyberprzemoc. Problem ten nieustannie się nasila, choć od lat mówi się o nim głośno i robi się wszystko, aby go zminimalizować. Internet umożliwia nie tylko przeglądanie treści, ale również ich tworzenie i publikowanie - zdjęcie czy film nagrany zwykłym telefonem mogą zostać upublicznione w ciągu kilku sekund i dotrzeć do

milionów odbiorców. Co raz silniej uderza ilość agresji słownej w stosunku do innych, szczególnie w komentarzach (mowa nienawiści, tzw. hejt). Jedną z przyczyn nasilania się tego zjawiska jest fakt, że w Internecie można bezkarnie (bo anonimowo) zamieszczać dowolne treści. A Internet nigdy nie zapomina.

Problem cyberprzemocy jest wielowymiarowy i powszechny także z powodu ogólnodostępności portali społecznościowych. Dzieci mają nieograniczony dostęp do tego typu stron, choć zgodnie z regulaminem najpopularniejszego portalu społecznościowego - Facebooka - jego użytkownicy muszą mieć ukończone 13 lat. W połowie grudnia 2015 r. posłowie Parlamentu Europejskiego przekonywali, że dostęp do niektórych serwisów internetowych "powinien być możliwy po ukończeniu 16. roku życia", jednak najnowsze stanowisko jest takie, że ustanowienie limitu wiekowego leży po stronie każdego państwa członkowskiego UE. Niestety nie ma możliwości 100% weryfikacji wieku osoby, która zakłada profil, ani wiarygodnych badań, ilu użytkowników korzysta z tych portali łamiąc regulamin. Według analiz Catvertiser.com liczba kont osób niepełnoletnich jest około 2,8 mln, a trzeba zaznaczyć, iż najczęstszymi sprawcami cyberprzemocy są właśnie nastolatki.

Nieodpowiednie treści

Ogromnym problemem, który urósł na niespotykaną (przed popularyzacją Internetu) skalę, jest powszechny dostęp do pornografii. Utrapieniem są również wyskakujące reklamy, zawierające treści erotyczne, które pojawiają się bez uprzedzenia, tuż po otwarciu strony internetowej. Rozwiązaniem tego

problemu może być zainstalowanie wtyczki blokującej reklamy (pisaliśmy o tym na naszym blogu). Oczywiście aby uniknąć takich treści można stosować również narzędzia kontroli rodzicielskiej, jednak niestety nie zawsze zdają one egzamin. Nie da się ukryć, że najskuteczniejszym sposobem ochrony dziecka przed takimi treściami jest monitorowanie tego co robi w Internecie.

Poza pornograficznymi materiałami, utrwalanymi przez osoby postronne, zagrożenie stanowi również nowe zjawisko jakim jest seksting. Problem ten nasilił się na fali popularności aplikacji Snapchat, umożliwiającej wysłanie zdjęć i filmów, które wyświetlają się odbiorcy zaledwie na kilka sekund. Młodzi użytkownicy myśląc, że materiał po kilku sekundach zniknie, zaczęli wykorzystywać aplikację do wysyłania sobie intymnych zdjęć oraz nagrań swoim partnerom. Jak się okazało, bez trudu można zrobić zrzut ekranu i zachować zdjęcia na telefonie, które następnie można bez trudu rozpowszechnić, co również wielokrotnie się już zdarzało.



źródło: play.google.com

Sieć stała się także powszechnym nośnikiem nielegalnych materiałów, a nawet narzędziem przestępstwa. Pojawiają się nowe pojęcia takie jak np. child-grooming, oznaczający uwodzenie dzieci przez Internet. Choć coraz mniej dzieci wchodzi na owiane złą sławą czaty, to jednak problem pedofilii nie zniknął, a jedynie zmienił adres. Wraz z popularyzacją Facebooka, to właśnie to narzędzie stało się coraz częściej wykorzystywanym przez pedofilii kanałem. Dzieci zachęcane są do przesyłania swoich zdjęć, i namawiane do osobistego spotkania. Internetowi uwodziciele, podszywając się pod rówieśników swoich ofiar, bez trudu nawiązują dziś wirtualne kontakty z nieletnimi, a atmosfera tajemniczości pobudza ich ciekawość i zachęca do utrzymywania kontaktu.

Urządzenia mobilne

Należy także pamiętać, że Internet to nie tylko komputer. Coraz więcej dzieci posiada własne smartfony z dostępem do sieci. Telefony już dawno przestały służyć jedynie do komunikacji - dziś są to wielofunkcyjne urządzenia, przez młodzież wykorzystywane głównie do zabawy. Podstawowym problemem w tym przypadku są ukryte koszty, które pojawiają się po zainstalowaniu aplikacji na urządzeniu. Coraz

PEGI Opis

3+

Te treści są odpowiednie dla wszystkich grup wiekowych. Przemoc może pojawiać się w kontekście komicznym lub fikcyjnym (fantastycznym). Wulgaryzmy są niedozwolone.

7+

Może zawierać sceny lub dźwięki, które mogą przestraszyć dzieci. Dopuszczalna jest łagodna przemoc (prezentowana jako sugestia lub w sposób nierealistyczny).

12+

Dopuszczalna jest przemoc, jeśli dotyczy postaci fikcyjnych (fantastycznych) lub jest przedstawiona w sposób nierealistyczny w przypadku postaci przypominających ludzi bądź zwierzęta. Dozwolona jest niedostowna nagość, trochę ostrzejszy język i udawany hazard. Odwołania do seksu są niedozwolone.

16+

Dopuszczalna jest realistyczna przemoc, aktywność seksualna, wulgaryzmy, używanie tytoniu i narkotyków oraz pokazywanie działań przestępczych.

18+

Dopuszczalna jest przemoc realistyczna (także pozbawiona motywu i wymierzona w bezbronne postaci) i seksualna. Mogą też występować materiały przedstawiające wprost aktywność seksualną, a także zawierające dyskryminację lub pokazujące użycie narkotyków w pozytywnym świetle.

więcej programów wykorzystuje tzw. mikropłatności a gry kuszą młodych użytkowników: za wykupienie wirtualnych żetonów czy walut, które mogą służyć do kosztowania, można przejść na kolejny poziom gry lub odblokować nowe opcje.

Dodatkowe koszty to nie jedyny problem. Nie brakuje osób, które pobierając aplikację na telefon, bezmyślnie klikają wszelkie zgody. O ile w przypadku dorosłych zazwyczaj nie stanowi to realnego zagrożenia, o tyle w przypadku dzieci owszem. Należy pamiętać, że legalne przetwarzanie danych osobowych dziecka poniżej 13 roku życia, wymaga zgody rodzica bądź opiekuna. W kontekście dzieci posiadających własne telefony z dostępem do Internetu, niebezpieczne mogą również okazać się gromadzone przez aplikacje dane geolokalizacyjne, na których udostępnienie zgadzamy się podczas instalacji. Dane te umożliwiają ustalenie dokładnej lokalizacji użytkownika telefonu i monitorowanie jego zachowania. Dlatego też warto pamiętać o wyłączaniu usług lokalizacyjnych w telefonie, jeżeli nie są one w danym momencie potrzebne (dane dotyczące lokalizacji mogą być czerpane z trzech źródeł – połączenia do Internetu za pomocą sieci 3G/LTE, modułu GPS, jak i przez WIFI).

Korzystanie z telefonów może również stwarzać zagrożenie związane z dostępem do treści nieodpowiednich dla dzieci. Często aplikacje posiadające niejednoznaczne ikony, które wyglądają z pozoru niewinnie, mogą prezentować przemoc lub treści erotyczne. Od niedawna sklepy z aplikacjami wprowadziły oznaczenia podobne do tych umieszczanych na grach komputerowych - PEGI - które ułatwiają rodzicom ocenę aplikacji. Dodatkowo przy niektórych aplikacjach pojawia się oznaczenie "Nadzór rodzicielski" - z reguły są to aplikacje, które mogą być źródłem potencjalnych zagrożeń. Takie oznaczenie ma wcześniej wspomniany Snapchat.

Oczywiście nie można postrzegać Internetu jedynie w kontekście zagrożenia. Możemy być spokojni, jeżeli zadamy o dwie rzeczy: po pierwsze, nauczymy dziecko, jak mądrze korzystać z możliwości, jakie daje dostęp do sieci, a po drugie, zapracujemy na jego zaufanie - aby miało poczucie, że może zgłosić się do nas z problemem. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że podobnie jak w innych

sferach życia, nie jesteśmy w stanie ochronić swoich pociech przed wszystkimi zagrożeniami, a sposobem na ich ograniczenie jest profilaktyka i natychmiastowa reakcja w przypadku pojawienia się jakichkolwiek złych symptomów. Szczególną rolę odgrywa tu najbliższe otoczenie, koledzy i koleżanki, w towarzystwie których przebywa młody człowiek i którym chce zaimponować. Również rodzice nie mogą sobie pozwolić na "pozostanie w tyle" z nowinkami, ponieważ aby zapewnić bezpieczeństwo dziecku, trzeba przede wszystkim samemu być świadomym użytkownikiem technologii, z których dziecko korzysta.

Zachęcamy zatem do interesowania się tym, czym interesują się Wasze dzieci - już nawet ta świadomość u nich sprawi, że będą rozsądniej korzystać z Internetu.

A.S. oraz W. G., z
Grupa "Kochamy Tysiąclecie"